

Miauczy, kwiczy

Andrzej Zaucha

Czy to człowiek, czy to zwierzę
Czy ma skórę, sierść czy pierze
W budzie, w domu albo w chlewie
Żyje sobie i o niczym nie wie

Miauczy, kwiczy, piszczy, szczeka, płacze
Chciałby, żeby mogło być inaczej

Człek, człeczyna, ludzka bestia
I w tym problem, szkopuł, kwestia
Że gdy które z nich dojrzeje
Coś dziwnego się z nim dzieje

Kopie, tupie, wierzga, macha, skacze
Bo chce, żeby mogło być inaczej

Z wielkiej wiedzy w podręcznikach
O zwierzączkach, o ludzikach
Nie wynika, po co żyje
I co się za tym wszystkim kryje

Czy to człowiek, czy to zwierzę
Czy ma skórę, sierść czy pierze
W budzie, w domu albo w chlewie
Żyje sobie i nic nie wie

Miauczy, kwiczy, piszczy, szczeka, płacze
Chciałby, żeby mogło być inaczej

Człek, człeczyna, ludzka bestia
I w tym problem, szkopuł, kwestia
Że gdy które z nich dojrzeje
Coś dziwnego się z nim dzieje

Kopie, tupie, wierzga, macha, skacze
Bo chce, żeby mogło być inaczej

Z wielkiej wiedzy w podręcznikach
O zwierzączkach, o ludzikach
Nie wynika, po co żyje
I co się za tym wszystkim kryje

Kopie, tupie, wierzga, macha, skacze
Bo chce, żeby mogło być inaczej

Miauczy, kwiczy, piszczy, szczeka, płacze
Chciałby, żeby mogło być inaczej